



WŁOCŁAWSKI PRZEGLĄD EKOLOGICZNY

EKO WIEŚĆ



NR 2 (12) 2001

KWARTALNIK

PL ISSN 1640-0801

w drodze do
UNII EUROPEJSKIEJ

SESJE EKOLOGICZNE

EKOLOGIA w szkole

**PTAKI w życiu
i kulturze człowieka**

OBSERWACJE bekasika



EKOLOGICZNE ASPEKTY
**OGRODÓW
I PARKÓW**
NA KUJAWACH WSCHODNICH

Czasopismo wydawane jest od września 1998 roku.
© Copyright by Włocławskie Centrum Edukacji
Ekologicznej, Włocławek 2001

EKO WIEŚCI

UWAGA!!!

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
zaprasza do współpracy.

Instytucje, organizacje i osoby działające na rzecz
ochrony środowiska naturalnego mogą zamieszczać
na naszych łamach swoje artykuły wraz ze zdjęciami.
Materiały do druku nie powinny przekraczać
3 stron maszynopisu w formacie A4.

Redakcja nie odsyła dostarczonych materiałów i nie
ponosi odpowiedzialności merytorycznej za treść
artykułów oraz zastrzega sobie prawo zmian
wynikających z wymogów druku.

Wydawca:

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
ul. Okrężna 2c, 87-800 Włocławek,
tel./fax (054) 411-10-25
Nasze konto:
BOŚ I O/W-ek 15401069-52009-27006-00
NIP: 888-22-21-580
e-mail: wceewloclawek@inet.net.pl

Zespół Redakcyjny:

Waldemar Nowakowski (redaktor naczelny)
Maria Palińska, Monika Pawlak

Skład:

Waldemar Nowakowski

Opracowanie merytoryczne:

Violetta Kuś

Opracowanie graficzne i łamanie:

Dorota Magier

Zdjęcia na okładce:

Piotr Twardowski (pierwsza strona)
Mariusz Lamentowicz (ostatnia strona)

Wydano przy pomocy finansowej
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ

oraz Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



NARODOWY FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ

Realizacja wydawnicza:

LEGA OFICyna
WYDAWNICZA

Włocławskiego Towarzystwa Naukowego
87-800 Włocławek, pl. Wolności 20
tel./fax (054) 231 45 51
lega@wshe-wloc.edu.pl

| | | |
|----|--|----|
| 1. | W skrócie... | 3 |
| 2. | W drodze do Unii Europejskiej | 5 |
| 3. | Problemy ochrony środowiska Seminarium Uczniowskie | 6 |
| 4. | Sesja popularnonaukowa w LZK | 8 |
| 5. | VIII sesja ekologiczna w Szkole Podstawowej nr 23 | 8 |
| 6. | Sen Ikara | 9 |
| 7. | Promujmy zdrowie! | 10 |
| 8. | Wychowanie i edukacja ekologiczna na lekcjach chemii | 11 |
| 9. | Edukacja ekologiczna w kształceniu zintegrowanym | 12 |

Forum

| | | |
|-----|-------------------------|----|
| 10. | Współcześni wandalie | 13 |
| 11. | Dorośli nie lubią lasu? | 14 |

Studia

| | | |
|-----|---|----|
| 12. | Obserwacje bekasika | 15 |
| 13. | Ptaki | 16 |
| 14. | Rzadkie i zagrożone zwierzęta Warmii i Mazur | 18 |
| 15. | Ekologiczne aspekty ogrodów i parków | 20 |
| 16. | Konstytucyjne prawo do informacji | 23 |

EKO NOWOŚCI

Konferencje

W dniu 28 maja br. w sali dydaktyczno-konferencyjnej Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej przy ul. Okrężnej 2c odbyła się konferencja nt. „Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu przestrzeni obszarów chronionych”, podczas której wygłoszono następujące referaty:

- dr Andrzej Potoczek — „Przestrzenny i ekologiczny wymiar rozwoju lokalnego i regionalnego”,
- mgr inż. Andrzej Drozdowski — „Park Krajobrazowy — jego rola w zagospodarowaniu i kształtowaniu obszarów chronionych”,
- mgr Stanisław Sadowski — „Gmina Baruchowo jako przykład ekologicznego gospodarowania”.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość zapoznania się z problemami w zakresie ochrony przyrody, wynikającymi z nowych uregulowań prawnych oraz aktualnych przemian administracyjnych (rządowych i samorządowych) na poziomie lokalnym i regionalnym.

Warsztaty i zajęcia terenowe

... w Nadgoplańskim Parku Tysiąclecia

W dniach 17–18 maja br. odbyły się ornitologiczne zajęcia edukacyjne organizowane przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej i Nadgoplański Park Tysiąclecia w Kruszewcu. Celem zajęć było zapoznanie uczestników z różnymi strategiami rozrodczymi i zachowaniem krajowych gatunków ptaków na przykładzie wybranych gatunków ornitofauny jeziora Gopło. Zajęcia prowadził dr Michał Kupezyk z Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków UAM w Poznaniu. W trakcie zajęć przeprowadzono wykład w sali dydaktycznej NPT z pokazem slajdów, wycieczkę terenową wraz z rejsem statkiem po jeziorze Gopło, w trakcie której obserwowano również wybrane gatunki ptaków zamieszkujące środowiska wodne i błotne.

Warsztaty „KRAĞ”

W dniach 20–21 kwietnia br. w sali dydaktycznej WCEE przeprowadzono warsztaty edukacji ekologicznej „Mały Krag”. Uczestnikami warsztatów byli na-

uczyciele wychowania przedszkolnego i początkowego z Włocławka i okolic. Celem warsztatów było zapoznanie uczestników z różnymi metodami i formami prowadzenia edukacji ekologicznej w przedszkolu i szkole podstawowej.

W dniach 25–26 maja br. w Ośrodku Harcerskim „Funka” Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej przeprowadziło warsztaty „Krag” dla nauczycieli szkół podstawowych, gimnazjów i przedstawicieli lokalnych społeczności. Celem warsztatów było zaprezentowanie możliwych rozwiązań prowadzenia edukacji ekologicznej opartej na społecznościach z wykorzystaniem materiałów polsko-amerykańskiego programu edukacji ekologicznej „Krag”.

Wykłady i prelekcje

Chcąc zapoznać mieszkańców Włocławka i okolic z aktualnymi problemami w zakresie szeroko rozumianej ekologii, ochrony przyrody i ochrony środowiska w naszym regionie, w kraju i na świecie Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej organizuje od września ubiegłego roku oraz w br. wykłady i spotkania, na które zapraszani są pracownicy różnych ośrodków naukowych, przedstawiciele parków krajobrazowych i narodowych, przyrodnicy.

Dotychczas odbyły się wykłady na następujące tematy:

- „Przyroda Ukrainy Wschodniej” — prof. zoologii Aleksander Koszelew (Uniwersytet w Melitopolu),
- „Monitoring i ochrona nietoperzy na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego” — mgr Mariola Modrzejewska (BiGWPK),
- „Ochrona orłów w Polsce” — dr Tadeusz Mizera (Akademia Rolnicza w Poznaniu),
- „Rzadkie i zagrożone zwierzęta Wamii i Mazur” — mgr Marian Szymkiewicz (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie),
- „Ptaki Rezerwatu Przyrody Słońsk” — Paweł Bańkowski (Park Krajobrazowy Ujście Warty),
- „Od starożytnego Egiptu po starożytne Kujawy — człowiek i przyroda poprzez wieki” — mgr Bogdan Zgłobicki (Dział Archeologii Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku),
- „Rozwój zrównoważony — idea i praktyka” — dr Witold Lenart (Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego).

Konkursy

W dniu 28 marca br. w sali dydaktycznej Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu „Zima w przyrodzie” oraz konkursu „Projektujemy budki dla ptaków i nietoperzy”, który był realizowany we współpracy z Zespołem Parków Krajobrazowych BiGWPK. Poniżej zamieszczamy listy laureatów obydwu konkursów.

„Zima w przyrodzie”

Grupa I

I miejsce — Bartosz Świątkowski (SP Niszczewy gm. Waganiec)

II miejsce — Paulina Wojciechowska (Przedszkole Miejskie nr 1 w Toruniu)

III miejsce — Ewelina Dawid (Przedszkole Miejskie nr 1 w Toruniu)

Wyróżnienia: Magdalena Nowakowska (SP Modzerowo gm. Włocławek), Mateusz Chrabąszczewski (Przedszkole Prywatne nr 1 we Włocławku), Mateusz Makowski (Przedszkole Prywatne nr 1 we Włocławku)

Grupa II

I miejsce — Klaudia Jarosz (SP nr 20 Włocławek)

II miejsce — Katarzyna Szwanke (SP nr 20 Włocławek)

III miejsce — Marta Szalczyńska (SP nr 10 Włocławek)

Wyróżnienia: Katarzyna Królak (SP nr 19 Włocławek), Magdalena Wasielek (SP nr 20 Włocławek), Maksym Wojciechowski (SP nr 22 Włocławek), Anita Świątkowska (SP Niszczewy gm. Waganiec)

Grupa III

I miejsce — Agnieszka Fronczak (Włocławek)

II miejsce — Martyna Zielińska (Zbójno)

III miejsce — Małgorzata Jaśkiewicz (Włocławek)

Wyróżnienia: Michał Brzeziński (SP Modzerowo), Szymon Radzikowski (SP nr 1 Radziejów), Patryk Bińkowski (SP Kowal), Iwona Szablewska (SP Jastrzębie gm. Lipno), Alicja Kiersznicka (SP nr 22 Włocławek), Karolina Szalek (SP nr 20 Włocławek), Agnieszka Lewandowska (SP Niszczewy gm. Waganiec), Milena Świątkowska (SP Niszczewy gm. Waganiec)

Grupa IV

I miejsce — Paweł Kozakowski (Gimnazjum nr 7 Włocławek)

II miejsce — Jakub Piotrowski (Gimnazjum Kowal)

III miejsce — Kacper Przekwas (SP Gąbinek gm. Lubanie)

III miejsce — Dorota Budziszewska (SP nr 6 Włocławek)

Wyróżnienia: Ewelina Kowalczyk (Włocławek), Agnieszka Baczyńska (SP Grabkowo)

Grupa V

Prace plastyczne:

I miejsce — Beata Kubiak (Włocławek)

II miejsce — Magdalena Kwiatkowska (Włocławek)

III miejsce — Katarzyna Wolman (Włocławek)

Prace fotograficzne:

I miejsce — Joanna Listocka (Włocławek)

II miejsce — Magdalena Dydo (Włocławek)

III miejsce — Karol Matulewicz (Włocławek)

„Projektujemy budki dla ptaków i nietoperzy”

I miejsce: Łukasz Fijałkowski (Gimnazjum nr 6 Włocławek), Marcin Bandurski (Gimnazjum nr 10 Włocławek), Jakub Grzybek (Gimnazjum nr 10 Włocławek), Mateusz Murawski (Kruszwica), Łukasz Łukowiak (Radziejów), Bartosz Ziembkiewicz (Radziejów)

Wyróżnienia: Ewelina Krajewska (Gimnazjum nr 10 Włocławek), Przemysław Adamczewski (Kowal), Marta Zbonikowska (Kowal), Krystian Bohonos (Kruszwica)

„Wisła w oczach dziecka”

W dniu 16 maja 2001 roku odbyło się podsumowanie konkursu „Wisła w oczach dziecka”. Na konkurs wpłynęły 52 prace plastyczne z przedszkoli znajdujących się na terenie Włocławka i okolic. Komisja konkursowa przyznała nagrody następującej grupie dzieci: Ania Krasnomowiec — Przedszkole nr 14, Konrad Sulej — Przedszkole nr 14, Ewelina Czerwińska — Przedszkole nr 13, Patrycja Groszewska — Przedszkole nr 13, Roksana Listocka — Przedszkole nr 1, Asia Bykowska — Przedszkole nr 1, Marta Jezierska — Przedszkole nr 29, Magda Owczarek — Przedszkole nr 29, Krutulska — Przedszkole nr 19, Mateusz Wulfowski — Przedszkole nr 19, Jędrus Kamzelewski — Przedszkole nr 36, Dominika Jarzębińska — Przedszkole nr 36, Przedszkole Komunalne w Osiecinach

Wycieczka do Słudzewa

Wycieczka do Słudzewa odbyła się w ramach realizacji przez naszą klasę treści ekologicznych. Pojechalśmy tam 17 stycznia 2001 roku. W zabytkowym zespole pałacowo-parkowym przywitani nas artyści, plastycy i ekolodzy — państwo Danuta i Leszek Warmbier — chlebem i dżemem jabłkowym. Następnie wybraliśmy się do parku. Oglądaliśmy i szkicowaliśmy drzewa — dąb 400-letni, klony, platany. Później wróciliśmy do pałacu i malowaliśmy drzewa na płótnie wzbogacając prace naszą wyobraźnią. Potem poszliśmy do drzew Babarychy. Wchodziliśmy na nie sposobem mrówki Tuptółki. Mieliśmy ognisko, piekliśmy kiełbaski. Zobaczyliśmy na stawie dwie duże muszle. Następnie poszliśmy do kaplicy św. Marii Panny. Najbardziej z całej wycieczki podobało nam się malowanie na płótnie oraz piękny krajobraz ze ścieżki klonowej.

Pobył tam nauczyliśmy nas szacunku do przyrody, abyśmy chronili stare drzewa, pamiętali o innych mieszkańcach Ziemi — roślinach, zwierzętach i ludziach. Aby utrwalić wycieczkę w naszej pamięci zorganizowaliśmy wystawę prac plastycznych, zdjęć, nauczyliśmy się piosenki o lesie. Chcielibyśmy jeździć tam co roku.

„Za górami, za lasami jest Słudzewo malowane fantazjami. Słudzewo maluje, Słudzewo rysuje, Słudzewo to ja, to Ty, to My!”

Uczniowie kl. IIa Szkoły Podstawowej w Osiecinach
wraz z wychowawczynią

Jednym z najważniejszych do realizacji zadań, z punktu widzenia naszych aspiracji do Unii Europejskiej i przyszłego pełnoprawnego członkostwa w jej strukturach, jest dążenie do osiągnięcia standardów Wspólnoty w obszarze ochrony środowiska.

W DRODZE DO UNII EUROPEJSKIEJ

Kreowanie nowoczesnego rozwoju regionalnego wspierają fundusze przedakcesyjne Unii Europejskiej, które przyznawane są pod warunkiem zaangażowania środków własnych (publicznych, lokalnych, prywatnych i komercyjnych) na przedsięwzięcia korzystnie oddziałujące nie tylko na dany region, ale też na środowisko i gospodarkę całego kraju. Wprawdzie pomoc unijna nie jest łatwa do skonsumowania i procedury jej uzyskania są często skomplikowane, co nie oznacza, że niemożliwe do przejścia.

W województwie kujawsko-pomorskim realizowane będą przedsięwzięcia w ramach m.in. funduszy ISPA i PHARE. Pomoc Unii Europejskiej w ramach funduszu ISPA skierowana jest przede wszystkim na lepsze przygotowanie się krajów ubiegających się o członkostwo Wspólnoty w sektorach ochrony środowiska i transportu. Proces wyboru projektów inwestycyjnych jest ściśle podporządkowany określonym przez Unię Europejską priorytetom. Ponadto inwestorem winien być podmiot publiczny, a zgłoszone projekty muszą być zgodne z lokalnymi i regionalnymi programami rozwoju i ochrony środowiska oraz zapewnić efektywność ekonomiczną przedsięwzięcia.

Zaakceptowane zostały już do realizacji następujące zadania w ramach funduszu ISPA:

★ Modernizacja i rozbudowa sieci kanalizacji ściekowej dla Bydgoszczy. Koszt przedsięwzięcia wyniesie 75,7 mln euro, w tym udział funduszu ISPA 42,9%.

★ Modernizacja i rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Torunia. Koszt przedsięwzięcia wyniesie 79,1 mln euro, w tym udział funduszu ISPA 59,8%. Planowane inwestycje będą jednym z największych i najkosztowniejszych w historii miasta.

Na liście projektów proponowanych przez Ministra Środowiska na 2001 rok znalazła się „Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków wraz z siecią kanalizacyjną we Włocławku”. Realizacja wymienionych przedsięwzięć poprawi stan ochrony środowiska w trzech największych miastach naszego regionu, wpłynie na poprawę zdrowotności mieszkańców i ogólnego standardu życia, przyczyni się do ożywienia gospodarczego oraz stworzy możliwość niwelowania różnic w standardzie życia mieszkańców naszego kraju i Unii Europejskiej.

Obecne środki pochodzące z funduszu ISPA stanowią największą część pomocy unijnej dla naszego kraju w dziedzinie ochrony środowiska, a przeznaczane są na współfinansowanie inwestycji, które z racji swej wielkości nie mogły być realizowane w oparciu o dotychczas istniejące fundusze pomocowe UE.

W ramach programu PHARE 2001 priorytetowo są traktowane projekty: transportowe na drogach krajowych i wojewódzkich; z zakresu przekwalifikowań pracujących i edukacji; wspierające rozwój turystyki; dotyczące zagospodarowania gospodarczego terenów przemysłowych; w zakresie ochrony środowiska wspierające rozwój gospodarczy danego terenu; z zakresu innowacyjności, zmierzające do tworzenia nowych miejsc pracy poza rolnictwem.

Województwo kujawsko-pomorskie, jako jedno z ośmiu

województw w kraju, zostało objęte programem spójności społeczno-gospodarczej PHARE 2001, w ramach którego na realizację projektów otrzyma 18,9 mln euro. Zarząd województwa kujawsko-pomorskiego w oparciu o wojewódzkie programy rozwoju i zgodnie z priorytetami Wstępnego Narodowego Planu Rozwoju dokonał wyboru projektów, które zostały przyjęte do realizacji przez Komisję Europejską w Brukseli.

Współfinansowane przez fundusz PHARE 2001 będą następujące inwestycje i zadania:

- ★ Budowa południowej obwodnicy Torunia.
- ★ Budowa al. Królowej Jadwigi w ciągu drogi krajowej Nr 63 we Włocławku (obwodnica Włocławka).
- ★ Budowa Centrum Transferu Technologii w Toruniu.
- ★ Przygotowanie terenów inwestycyjnych pod park przemysłowy w Solcu Kujawskim.
- ★ Ochrona wód zlewni jeziora Gopło.
- ★ Kujawsko-Pomorski Program Doskonalenia Kadr.

Realizacja wymienionych projektów w sposób pośredni lub bezpośredni wpłynie na poprawę konkurencyjności naszego regionu i podniesie poziom życia mieszkańców przy respektowaniu zasad zrównoważonego rozwoju.

Budowa obwodnicy Torunia i Włocławka ma duże znaczenie dla rozwoju infrastruktury drogowej w województwie, a w przyszłości pozwoli na połączenie z autostradą A-1 i otwarcie regionu na europejskie sieci komunikacyjne. Zminimalizowane zostaną też zagrożenia ekologiczne i poprawie ulegnie stan środowiska w miastach, a także zwiększy się ich atrakcyjność inwestycyjna i turystyczna.

W Solcu Kujawskim powstanie teren o powierzchni 30 ha przygotowany pod inwestycje gospodarcze, co wpłynie na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej i poprawę stanu środowiska naturalnego oraz wzrost aktywności gospodarczej.

Wykonanie projektu „Ochrona wód zlewni jeziora Gopło” stworzy warunki trwałego zrównoważonego rozwoju terenów zlewni jeziora poprzez modernizację i rozwój infrastruktury ochrony środowiska. Zmniejszy się ładunek zanieczyszczeń odprowadzanych do jeziora i poprawi jakość wód wpływających, co w perspektywie pozwoli na spełnienie wymagań jakościowych obowiązujących w Unii Europejskiej.

Realizacja czterech, spośród sześciu współfinansowanych przez fundusz PHARE 2001 w województwie, projektów mieć będzie bezpośredni lub pośredni wpływ na poprawę stanu środowiska w naszym regionie.

Pomoc unijna znakomicie wspiera działania proekologiczne podejmowane przez samorządy: województwa, powiatów i gmin oraz umożliwia realizację dużych przedsięwzięć w obszarze ochrony środowiska. Dzięki tej pomocy ułatwiona będzie integracja naszego regionu ze Wspólnotą Europejską, a także lepiej będziemy przygotowani do korzystania z programów funduszy strukturalnych jako pełnoprawni członkowie Unii.

mgr Władysław Kubiak, Prezes WCEE

PROBLEMY OCHRONY ŚRODOWISKA

Seminarium Uczniowskie w Zespole Szkół Chemicznych

Od sześciu lat w ZSCh we Włocławku na przełomie marca i kwietnia odbywa się Seminarium Uczniowskie dotyczące Problemów Ochrony Środowiska. W kolejnych latach uczniowie i zaproszeni goście debatuje nad problemami gospodarki leśnej, opakowań i odpadów, nowoczesnych metod analizy środowiska, ekologicznej żywności.

Tematem wiodącym tegorocznej ekosesji była gospodarka wodno-ściekowa. Seminarium zaszczytlił swoją obecnością zaproszeni goście w osobach: pan Witold Maćkowiak — naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego we Włocławku; pan Ryszard Piotrowski — naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM; pani Maria Balakowicz — przedstawiciel Wydziału Ochrony Środowiska Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Oddziału Zamiejscowego we Włocławku; prof. dr hab. Andrzej Giziński — wykładowca z Instytutu Ekologii i Ochrony Środowiska na UMK w Toruniu i Wydziału Ochrony Środowiska WSHE we Włocławku; inż. Danuta Bączalska z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. we Włocławku; mgr inż. Elżbieta Achrem z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, delegatura we Włocławku; mgr Beata Jakubowska z Wydziału Ochrony Środowiska WSHE we Włocławku; mgr Maria Palińska z Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej.

Otwarcia VI Seminarium dokonała mgr Elżbieta Stępień — dyrektor Zespołu Szkół Chemicznych. Sesja przebiegała według planu, który przedstawiamy poniżej.

SESJA I — REFERATOWA

Tę część przygotowali uczniowie klasy II i III Technikum Ochrony Środowiska. Pod kierunkiem organizatorek seminarium opracowali scenariusze i dekoracje do swoich wystąpień. Temat „Woda wspólnym dobrem” został przedstawiony w formie scenki teatralnej, w której brali udział: Kinga Filipiak, Magdalena Konarzewska, Maciej Krajewski, Maciej Kwitek, Joanna Lewandowska, Tomasz Kryński, Aleksandra Ratkowska,

Katarzyna Rykowska. Uczniowie wcielili się w role rodziców, dzieci i naukowców oraz osób związanych z gospodarką wodno-ściekową. Inscenizacja składała się z krótkich scenek obrazujących racjonalne wykorzystanie wody w kuchni, łazience i ogródku, które były przerywane komentarzem uzupełniającym przedstawianą sytuację. Młodzież wskazała na ogromne marnotrawstwo wody i energii z powodu ciekących kranów, niesprawnych spłuczek, niewłaściwego użytkowania pralek i zmywarek. Poruszono także problem zanieczyszczenia i eutrofizacji zbiorników wodnych z powodu braku oczyszczalni ścieków w wielu małych miejscowościach i spłukiwania z pól nawozów i gnojowicy. Była też wzmianka o katastrofie cysterny z chemikaliami, gdzie zwrócono uwagę na konieczność sprawnego działania służb ratownictwa chemicznego.

Problem jakości wody płynącej z kranów włocławskich i nie tylko, przedstawiły uczennice z klasy III Technikum Ochrony Środowiska — Magdalena Andrzejewska i Małgorzata Wojciechowska — w dialogu zatytułowanym „Filtry domowe — kupować czy nie?”. Ostatnio coraz częściej spotykamy się ze sprzedawcami różnego rodzaju filtrów do oczyszczania wody w warunkach domowych. Prezentery tych urządzeń przedstawiają „doświadczalne dowody” na bardzo złą jakość wody płynącej z naszych kranów. Wykonują w naszej obecności elektrolizę wody wodociągowej i wody przefiltrowanej. Wyniki doświadczenia są szokujące, bo w wodzie wodociągowej powstaje zielonobrunatny osad, a woda filtrowana pozostaje czysta. Sprzedawcy filtrów wykorzystują brak wiedzy u potencjalnych nabywców, w zakresie zjawisk zachodzących podczas elektrolizy i wmawiają im, że woda z ich kranów zawiera wiele różnych, groźnych dla zdrowia zanieczyszczeń, co oczywiście mija się z prawdą.

Odpowiedzią uczennic na te prezentacje był eksperyment połączony z wyjaśnieniem procesów przebiegających podczas elektrolizy wody. Referujące przeprowadziły w czasie seminarium doświadczenie, polegające na równoczesnej elektrolizie wody z kranu w dwu wersjach. W pierwszej

wersji zastosowały elektrody stalowe takie jak u sprzedawców filtrów i otrzymały także zielono-brunatny osad, a w drugiej wersji elektrolizy użyły elektrod węglowych i woda pozostała czysta. Sekret odmiennych wyników elektrolizy polega na wykorzystaniu różnych właściwości elektrod stalowych i węglowych. Procesy elektrodowe powodują przechodzenie materiału elektrod stalowych do wody, co jest przyczyną wytrącania się osadów, podczas gdy elektrody węglowe pozostają neutralne i nie powodują zanieczyszczeń. Celem tego pokazu było uświadomienie młodzieży, że wiedza teoretyczna zdobywana w szkole może mieć praktyczne zastosowanie, np. do demaskowania eksperymentów, mających na celu nastraszenie i skłonienie do kupowania urządzeń, które nie zawsze są nam potrzebne.

SESJA II — PLAKATOWA

Ta część seminarium była poświęcona plakatowi wykonanym przez uczniów interesujących się ekologią i ochroną środowiska. Goście i uczniowie wybierali drogą głosowania trzy prace najlepiej obrazujące problem oszczędzania i jakości wody.

SESJA III — REFERATOWA

W trzeciej części sesji brali udział zaproszeni goście — naukowcy i pracownicy instytucji związanych z ochroną środowiska, którzy podzielili się z młodzieżą swoją fachową wiedzą i doświadczeniem. Taki bezpośredni kontakt pomaga młodym ludziom zrozumieć rozległe i trudne problemy ochrony środowiska. Pan prof. dr hab. Andrzej Giziński przedstawił temat budzący liczne kontrowersje „Ekologiczne skutki stopnia wodnego w Nieszawie”. Zaprezentował wyniki badań o stanie czystości Wisły i zbiornika włocławskiego w kontekście wymogów Unii Europejskiej. Podał wiele ciekawych informacji o proponowanej budowie stopnia i zbiornika Ciechocinek/Nieszawa oraz eksploatacji tamy we Włocławku. Swoim wystąpieniem wzbudził duże zainteresowanie oraz przekonał słuchaczy o słuszności tej inwestycji.

Następnie głos zabrała pani inż. Danuta Bączalska, która mówiła o „Kierunkach modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków w aspekcie uregulowań prawnych i wymagań UE”. Przedstawiła rozwiązania techniczno-technologiczne oczyszczalni ścieków pozwalające na osiągnięcie parametrów jakościowych zgodnych ze standardami unijnymi. Inwestycja modernizacji Grupowej Oczyszczalni Ścieków jest ważnym krokiem mającym na celu poprawę gospodarki wodno-ściekowej we Włocławku.

Kolejny referat o „Stanie czystości wód województwa kujawsko-pomorskiego” przedstawiła mgr inż. Elżbieta Achrem. Zaprezentowała wyniki badań uzyskane przez WIOŚ podczas kontroli i monitoringu rzek i jezior naszego województwa. Podała na podstawie jakich kryteriów zalicza się wodę do danej klasy czystości. Wskazała najczystsze rzeki i jeziora naszych okolic, w których możemy bezpiecznie zażywać kąpiele.

KOMUNIKATY

W tej części młodzież dowiedziała się o możliwościach kształcenia się w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku, którą przedstawiła mgr Beata Jakubowska. Natomiast o działalności Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej poinformowała mgr Maria Balakowicz.

ZAKOŃCZENIE SEMINARIUM

Uwieńczeniem trudu młodzieży w przygotowaniu ekosesji było wręczenie nagród za najlepsze plakaty i referaty. Nagrody książkowe zostały ufundowane przez Urząd Miejski we Włocławku oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Otrzymali je autorzy wyróżnionych plakatów.

„Gospodaruj dobrze wodą, a nie będziesz Wiśle szkoda” — Marta Wojcieszewska, Anna Rewers i Izabela Zielińska z klasy IIIga.

„Woda źródłem życia” — Katarzyna Janas i Monika Skowrońska z klasy Ibś.

„Woda nasze życie” — Emilia Kolanowska z klasy IIbś.

„Ziemia w szponach cywilizacji” — Emilia Proch i Sandra Wiśniewska z klasy Iaś.

Nagrodzeni zostali także uczniowie biorący udział w inscenizacjach „Woda wspólnym dobrem” i „Filtry domowe — kupować czy nie” oraz Kamila Staniszevska i Łukasz Dybcio.

Organizatorki seminarium
Jadwiga Adamczyk i Dorota Szmajda
nauczycielki w Zespole Szkół Chemicznych we Włocławku

Dyrekcja Zespołu Szkół Chemicznych i organizatorzy VI Seminarium składają serdeczne podziękowania:

1. Urzędowi Miejskiemu we Włocławku i MPWiK Sp. z o.o. za ufundowanie pięknych nagród książkowych.
2. Zarządowi Zespołu Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostynińskiego-Włocławskiego za wypożyczenie stelaży do ekspozycji plakatów.
3. Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, delegatura we Włocławku za „Raport o stanie środowiska województwa kujawsko-pomorskiego”, Bydgoszcz 2000, w formie książkowej i wersji internetowej.

SESJA POPULARNONAUKOWA

w LZK

Liceum Ziemi Kujawskiej oraz Oddział Zamiejscowy we Włocławku Wydziału Ochrony Środowiska Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy zorganizowały 24 kwietnia 2001 roku sesję popularnonaukową pt. „Międzynarodowy Dzień Ziemi”.

W przygotowaniu sesji brały udział nauczycielki z Liceum Ziemi Kujawskiej: mgr Stanisława Wawrzonkoska, mgr Krystyna Łukaszewska oraz mgr Irena Dorsz.

W sesji uczestniczyli zaproszeni goście, m.in.: Barbara Androsiuk z Delegatury we Włocławku Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, Witold Maćkowiak — naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego we Włocławku, Ryszard Piotrowski — naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego we Włocławku, Krzysztof Śmietana — nadleśniczy Nadleśnictwa Włocławek.

Podczas otwarcia sesji głos zabrały: zastępca dyrektora LZK — mgr Elżbieta Lewińska, nauczycielka biologii — mgr Stanisława Wawrzonkoska oraz starszy inspektor wojewódzki ds. ochrony przyrody — mgr inż. Maria Balakowicz.

VIII SESJA EKOLOGICZNA

w Szkole Podstawowej nr 23 we Włocławku

W ramach obchodów Dni Ziemi w dniu 20 kwietnia 2001 roku w Szkole Podstawowej nr 23 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyła się po raz ósmy sesja ekologiczna, przygotowana przez uczniów szkolnego Klubu UNESCO.

W tym roku staraliśmy się przybliżyć problematykę ochrony środowiska w naszym mieście.

„Włocławek — miastem przyjaznym środowisku” — to hasło, które było tematem przewodnim tegorocznych uroczystości.

W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście: mgr Magdalena Ozimek-Nowakowska — przedstawiciel Zakładów Azotowych „Anwil”, mgr Wioletta Sartanowicz — przedstawiciel „Saniko”, Elżbieta Józwiak — przewodnicząca Rady Rodziców, mgr Mariola Modrzejewska — przedstawiciel BiGWPK, mgr Mariusz Lamentowicz — przedstawiciel Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, redaktor naczelny „Tygodnika Włocławskiego” — Andrzej Sychalski oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 23 — mgr Maria Wolińska, mgr Danuta Płóciennik, mgr Elżbieta Antosiak.

W pierwszej części sesji uczniowie wygłaszali referaty, przygotowane pod opieką nauczycieli: „Dziura ozonowa a efekt cieplarniany” — uczeń kl. Ib Michał Konik (opiekun mgr Irena Dorsz); „Gospodarka odpadami we Włocławku” —

uczennica kl. IIIa Joanna Rączkiewicz (opiekun mgr Krystyna Łukaszewska); „Metoda lichenindykacji w ocenie stanu środowiska naturalnego” — uczennica kl. IVb Karolina Hankiewicz (opiekun mgr Krystyna Łukaszewska).

W czasie przerwy, przy słodyczach i napojach odbywała się wymiana poglądów między gośćmi a uczestniczącą w sesji młodzieżą.

W drugiej części sesji referaty przedstawiły: inż. Magdalena Ozimek-Nowakowska „Anwil S.A. — firma przyjazna ludziom i środowisku” oraz mgr inż. Maria Balakowicz — „Co to są Leśne Kompleksy Promocyjne?”, a mgr inż. Jacek Wizimirski odbył z młodzieżą dyskusję na temat „Rola lasów w ochronie atmosfery”.

Sesji towarzyszył konkurs plastyczny zorganizowany we współpracy z mgr Janiną Twardy, a także wystawa pokonkursowa prac. W konkursie plastycznym laureatami zostali: Piotr Wojecki, uczeń kl. IIb; Magdalena Gorzkowska, uczennica kl. Ic; Olga Mazuruk, uczennica kl. Ia.

Na zakończenie sesji odbyła się projekcja filmu pt. „Ptaki lasu”.

Krystyna Łukaszewska

W pierwszej części spotkania uczniowie przedstawili swoje referaty na temat zagrożeń oraz sposobów ochrony środowiska naturalnego Włocławka i okolic.

W drugiej części głos zabrali zaproszeni goście. Pani M. Ozimek-Nowakowska przybliżyła działalność proekologiczną Zakładów Azotowych „Anwil” oraz osiągnięcia w tym zakresie, pani W. Sartanowicz omówiła problematykę związaną z odpadami. Pan M. Lamentowicz w swoim wystąpieniu przedniósł nas w okolice dolnej Wisły, przedstawiając żyjący tam świat fauny.

W trzeciej części spotkania pani dyrektor wręczyła uczniom dyplomy i nagrody za udział w konkursach zorganizowanych w związku z obchodami Dnia Ziemi.

Korzystając z okazji prezentacji naszej uroczystości na łamach „Ekowieści” chcieliśmy serdecznie podziękować naszym sponsorom:

Włocławskiemu Centrum Edukacji Ekologicznej, Zakładom Azotowym „Anwil”, Przedsiębiorstwu „Saniko”, Wydawnictwu Duszpasterstwa Rolników, Agencji Reklamowej „Top” oraz Radzie Rodziców.

Uroczystość tę przygotowały: mgr Tamara Malendowicz i mgr Barbara Przybysz, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 23 we Włocławku.

Tamara Malendowicz, Barbara Przybysz

Wśród niezliczonych przedstawicieli świata zwierzęcego ptaki są tymi, którym natura pozwoliła panować w przestworzach, a prócz tego obdarzyła niezwykłą wprost urodą. Jeśli dodamy, że znaczna ich grupa potrafi wydobyć z siebie wspaniały śpiew, to staniemy wobec jednego z cudów tego świata.

Dla wielu osób melodyjne głosy, piękne upierzenie i interesujące obyczaje ptaków śpiewających są wystarczającym powodem, by otaczać je przyjaźnią i opieką.

Jemiołuszki i wiele innych gatunków żywiących się owocami drzew i krzewów, biorą udział w rozsiewaniu ich nasion. Sójki, które zagrzebują żołędzie pod mchem, ułatwiają rozmnażanie się dębów. Choć ptaki śpiewające czynią czasem spustoszenie w naszych sadach i innych uprawach, powstałe szkody rekompensują z nawiązką tępieniem owadów — szkodników. Jaskółki zjadają wielkie ilości komarów i much. Pokrzewki przeczesują drzewa i krzewy w poszukiwaniu żywiących się liśćmi gąsienic. Sikory wyjadają jaja, larwy i poczwarki owadów z zagłębień kory i nasad liści. Szpaki niszczą znaczne ilości stonki ziemniaczanej i różnych szkodników drzew.

Mówi się, że instynkt jest głównym wyznacznikiem zachowania zwierząt. U ptaków przejawia się nadzwyczajną, wrodzoną troską o wysiadywanie jaj. Zarówno samiec, jak i samica, wypełniają ten obowiązek z takim zapałem, że zdarza się im wysiadywać jaja podrzucone przez inne ptaki. Czynią to z całym oddaniem, zwłaszcza, że często nie zdają sobie sprawy z tej zmiany.

Znakomita ich większość posiada swe terytorium, na którym zachowują się wesoło i hałaśliwie. Składanie jaj i opieka nad pisklętami nie są jednak możliwe bez zbudowania choćby prymitywnego gniazda. Materiał na gniazdo jest zwykle pochodzenia roślinnego. Są to często patyki, od grubych po cienkie gałązki, kora różnych drzew. Wiele ptaków korzysta również z innych materiałów naturalnych lub będących wytworem cywilizacji. Sierść, pióra, pajęczyny są w powszechnym użyciu. Do wielu gniazd trafiają strzępy szmat, papier i kawałki plastiku.

Ptaki ukrywają swoje gniazda maskując je liśćmi lub zakładając w norach czy w dziuplach. Remizy tkają swe workowate gniazda na końcach wiotkich gałązek, gdzie nie mogą się do nich dostać nardzewne drapieżniki.

Zafascynowani wiedzą o życiu ptaków uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kruszwicy, na wieść o konkursie „Budujemy budki lęgowe dla ptaków i nietoperzy”, organizowanym przez WCEE i BiGWPK, postanowili poprzez udział w nim dać dowód swej troski o przetrwanie wielu gatunków ptaków.

W ramach wyżej wymienionego konkursu wykonali dwadzieścia budek lęgowych dla ptaków i jedną dla nietoperzy. Cztery najbardziej funkcjonalne budki wraz z teoretycznym opracowaniem (rodzaje budek, sposób wykonania, charakterystyki ptaków) szkoła wysłała na konkurs do Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Komisja kon-

Sen Ikar

kursowa przyznała wykonawcy jednej budki pierwsze miejsce oraz wyróżniła budkę dla nietoperzy. Uczniowie otrzymali w nagrodę gry sportowe. Pozostałe szesnaście budek lęgowych uczniowie przekazali Dyrekcji Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia w Kruszwicy. W nagrodę dyrektor Parku, pan Roman Wróblewski, przekazał uczniom lornetkę do obserwacji ornitologicznych. W sali dydaktycznej NPT młodsi przyrodnicy wysłuchali pogadanki panów Romana Wróblewskiego i Tomasza Sołtysiaka, obejrzeni piękne prezencja obrazujące walory Parku oraz zachwycali się eksponatami zwierząt zgromadzonymi na wystawie.

Koło LOP
przy Szkole Podstawowej nr 1
w Kruszwicy
opiekun: mgr inż. Ewa Piechota



Nagrodzeni uczniowie
Koło LOP przy SP nr 1
w Kruszwicy

Promujmy zdrowie!

W 1992 roku z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia, Rady Europy i Komisji Europejskiej powstała Europejska Sieć Szkół Promujących Zdrowie. Polska była jednym z pierwszych członków tej sieci, a obecnie należy do niej już 40 krajów. Głównym celem tego ruchu jest zwiększenie edukacji zdrowotnej oraz działań w zakresie promocji zdrowia.

Gimnazjum nr 1 we Włocławku również włączyło się do oddolnego ruchu szkół promujących zdrowie. Realizujemy już swój trzyletni program promocji zdrowia, którego zadania są wszechstronne, ale jego głównym celem jest stwarzanie w szkole coraz lepszych warunków dla zachowania zdrowia. Zadania tego programu dotyczą relacji międzyludzkich, profilaktyki uzależnień, organizacji czasu pracy i wypoczynku, higieny osobistej, miejsca pracy i wypoczynku oraz zagrożeń naturalnych i cywilizacyjnych. Program ten realizowany jest przez wychowawców, pedagoga szkolnego, opiekuna PCK, a także Samorząd Uczniowski. Nauczyciele wielu przedmiotów realizują go na swoich lekcjach w postaci tzw. ścieżek edukacyjnych, m.in. ścieżki zdrowotnej i ekologicznej, które zostały wprowadzone zgodnie z nową reformą w szkolnictwie. Ponadto te zagadnienia poruszane są na godzinach do dyspozycji wychowawcy, na wychowaniu do życia w rodzinie, a także na zajęciach pozalekcyjnych. Aby wzbudzić większe zainteresowanie wśród młodzieży tą tematyką staramy się w swej pracy wykorzystywać różne środki do realizacji. Oprócz pogadarek i dyskusji są to różnego rodzaju spotkania, np. z policjantem, z pedagogiem z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej, z kosmetyczką, z przedstawicielem Służby Zdrowia czy z osobą niepełnosprawną. Odbywają się projekcje filmów, konkursy literackie i plastyczne oraz olimpiady wiedzy. Bierzymy udział w różnych festynach, akcjach charytatywnych na rzecz ludzi chorych i potrzebujących. Z myślą o prawidłowym rozwoju fizycznym i psychicznym ucznia, nauczyciele wychowania fizycznego przeprowadzają ćwiczenia usprawniające w szkolnym klubie sportowym „Maraton”, a wychowawcy organizują wycieczki piesze, rowerowe i biwaki. W ruch ten zostali włączeni również rodzice. Z nimi w ramach pedagogizacji wychowawcy przeprowadzają pogadanki na tematy

dotyczące zdrowia oraz profilaktyki uzależnień wśród młodzieży.

Jednak warunkiem powodzenia każdego programu poprawy i ochrony zdrowia jest ochrona środowiska, w tym wypadku eliminowanie czynników szkodliwych dla zdrowia. Przyjmuje się dziś, że zanieczyszczenie środowiska, wywołane głównie rozwojem technologii, rolnictwa i urbanizacją, odbija się niekorzystnie na zdrowiu społeczeństwa, a określenie rozmiarów tego negatywnego wpływu jest prawie niemożliwe. Dlatego też oprócz działań zdrowotnych w naszej szkole promujemy działania ekologiczne mające na celu poprawę stanu naszego najbliższego otoczenia. Aktywnie uczestniczymy w konkursach-akcjach organizowanych przez WCEE, K-PCEE czy innych, pod patronatem Naczelnika Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego we Włocławku. Podnosimy też edukację ekologiczną młodzieży mobilizując ją do udziału w konkursach wiedzy o tematyce proekologicznej. Wychodzimy w teren na ścieżki przyrodniczo-leśne, bo po takich zajęciach łatwiej wyrobić u młodzieży chęć działania na rzecz środowiska własnego regionu. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że tworzenie takiej szkoły jest procesem długotrwałym, w zasadzie nie kończącym się. W szkole są wciąż nowi uczniowie i rodzice, pojawiają się nowe problemy i wyzwania, które społeczność szkolna podejmuje i rozwiązuje.

Pierwsze doświadczenia są dość obiecujące. Istnieją jednak pewne trudności (m.in. małe zainteresowanie środowiska lokalnego, niedostatki środków), które trzeba pokonywać. Musi bowiem istnieć współdziałanie z rodzicami i społecznością lokalną, otwartość i partnerstwo we wspólnym rozwiązywaniu problemów, by program mógł być wszechstronnie realizowany. Dzięki temu to, czego dziecko uczy się w klasie może być wspierane przez rodzinę. Pozostaje mi jednak mieć nadzieję, że po zrealizowaniu trzyletniego programu szkoły promującej zdrowie w naszym gimnazjum, uczniowie uzyskają nową wiedzę i umiejętność zdrowego stylu życia, zmniejszy się odsetek uczniów, którzy mieli kontakt z papierosami, zwiększy natomiast współodpowiedzialność za stan środowiska naturalnego.

Alicja Hermanowska
Gimnazjum nr 1 we Włocławku

Żyjemy w burzliwych czasach „buntującej się przyrody”. Pogarszająca się sytuacja naturalnego środowiska człowieka powoduje nieprzewidywalne katastrofy ekologiczne. Wyzwaniem naszych czasów stała się poprawa świadomości ekologicznej społeczeństw. Wpływ na to może mieć jedynie szerokoaspektowa edukacja obejmująca jak najszersze kręgi ludzi, w tym przede wszystkim młodzież, bo przecież ona w przyszłości będzie kształtować nasz dom, oikos, naszą Ziemię.

W liceum, w którym pracuję, tj. III Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej we Włocławku, problem ten wdrażano już od początku lat dziewięćdziesiątych, wykorzystując pod okiem nauczycieli szeroko pojętą kreatywność uczniów.

Rozumiemy, że edukacja i wychowanie ekologiczne mogą być realizowane na wielu wykładanych w szkole przedmiotach: biologii, geografii, chemii, lekcjach języka polskiego, godzinach wychowawczych, zajęciach plastycznych, lekcjach religii, a nawet szkolnych wycieczkach. Taka edukacja nie powinna ograniczać się do przekazywania suchych wiadomości, ale też powinna kształtować wrażliwość, aktywność i odpowiedzialność za los naszego najbliższego środowiska, kraju, świata.

Mnie, jako nauczycielowi chemii, przestały wystarczać wąskie ramy programu nauczania. Wyznażyłam sobie tematy dodatkowe:

- Ozon jako alotropowa odmiana tlenu, zagadnienie dziury ozonowej.
- Analiza podstawowych związków chemicznych znajdujących się w dymie papierosowym i ich wpływ na zdrowie człowieka.
- Metale ciężkie i ich zgubny wpływ na zdrowie. Źródła metali ciężkich.
- Nawozy sztuczne, dobrodziejstwo czy trucizny?
- Środki ochrony roślin, rodzaje związków, czas ich rozpadu.
- Przewidywanie zagrożeń związanych z promieniotwórczością. Utylizacja substancji promieniotwórczych.
- Detergenty i ich wpływ na stan wód.
- Badanie pH gleby — wycieczka terenowa.
- Składniki powietrza i jego zanieczyszczenia. Interpretacja danych z tablicy przy placu Wolności w naszym mieście.
- Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zmianę odczynu wody deszczowej, wód powierzchniowych i gleby.
- Przyczyny i skutki obecności tlenków azotu i siarki w powietrzu.
- Wartość środowiska. Uświadomienie uczniom wpływu środowiska na życie i funkcjonowanie człowieka i wykazanie zależności człowieka od przyrody.

W tym roku szkolnym planuję wycieczkę klasową na teren zakładów Anwil, pamiętając o tym, że za swoje proekologiczne działania zakład ten zdobył wiele nagród, m.in. Certyfikat Przedsiębiorstwa Czystej Produkcji. Dowodem na to, że środowisko

Wychowanie i edukacja ekologiczna na lekcjach chemii

wokół „Anwilu” jest sprzyjające, są liczne gatunki występujących tam rzadkich ptaków, w tym sokoła wędrownego.

W ramach zespołu przedmiotowego wraz koleżanką Anną Kosman, nauczycielem biologii, opracowałam ścieżkę międzyprzedmiotową — edukacja ekologiczna, której cele są następujące:

- uświadomienie różnorodności sposobów negatywnego i pozytywnego oddziaływania ludzi na środowisko i kształtowanie umiejętności praktycznego ich poznania;
- kształtowanie postawy odpowiedzialności za obecny i przyszły stan środowiska oraz gotowości do działań na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Jest to początek, do współpracy zachęcamy nauczycieli innych przedmiotów, np. geografii, fizyki. Ścieżka będzie wdrażana w nowym zreformowanym liceum i dziś się do tego przygotowujemy.

Kolejne zamierzenie proekologiczne to realizacja autorskiego projektu pt. „Twórczość to zmaganie z pustką”. Część tego projektu dotyczy rozwiązywania problemów z dziedziny — chemia w życiu gospodarczym, społecznym i ochronie środowiska naturalnego. Zbierania informacji przez uczniów na temat stanu zanieczyszczeń środowiska: podczas wycieczek do zakładów na terenie Włocławka „Anwil”, Drumet, Nobiles, Mleczarnia, Oczyszczalnia Ścieków. Zamierzam go realizować na zajęciach pozalekcyjnych w nowym 3-letnim liceum.

Planuję nawiązać stałą współpracę z włocławską Delegaturą Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

Ostatnio czynnie włączyłam się w VI Szkolną Ekosesję. Udało mi się osobiście pozyskać sponsorów: Kujawską Spółdzielnię Mleczarską KeSeM, Delectę, Uzdrowisko Wieniec Zdrój, Piekarnię „Południe”.

Szczególnie interesująca dla młodzieży była prezentacja działalności państwa Gawineckich z Narkowa, gmina Dobre Kujawskie, prowadzących nowoczesne gospodarstwo ekologiczne. Możliwe to było dzięki pomocy inspektorów Wydziału Rolnictwa Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z Delegatury we Włocławku i dyrektora Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zarzeczewie.

Maria Zbonikowska
nauczyciel chemii

III LO im. Marii Konopnickiej we Włocławku

Edukacja ekologiczna w kształceniu zintegrowanym

Edukacja środowiskowa pierwsza w planie, na cóż bowiem zda się liczenie, pisanie gdy życia na Ziemi nie stanie

I. Oksińska

Inspiracją do opracowania własnego programu i realizacji w klasach I–III były dla mnie warsztaty polsko-amerykańskiego programu edukacji ekologicznej Krąg, zorganizowane przez Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku. Prezentowane, podczas warsztatów, metody pracy, różnorodne techniki i formy edukacji oraz współpraca z RCEE pomogły mi bardzo w pracy — realizacji zadań.

Program, który opracowałam dotyczy nauczania zintegrowanego i obejmuje wszystkie zakresy edukacji: polonistyczną, społeczno-przyrodniczą, matematyczną, muzyczną, plastyczno-techniczną, motoryczno-ruchową i zdrowotną.

Celem edukacji środowiskowej jest zdobywanie przez uczniów podstawowych wiadomości, umiejętności oraz świadomości ekologicznej opartej na wiedzy o funkcjonowaniu środowiska i związków człowieka ze środowiskiem, proekologicznych systemach wartości.

Człowiek jest częścią przyrody. Ekologia jest nauką zajmującą się ochroną naturalnych zasobów przyrodniczych. Dziecko w młodszym wieku szkolnym jest szczególnie wrażliwe na otaczającą nas przyrodę. Stąd też rozwijanie u małego dziecka świadomości ekologicznej prowadzi do rozwoju trwałych postaw wobec przyrody prowadzących do konkretnych działań.

Zadaniem moim — nauczyciela — jest takie wspieranie aktywności dziecka, aby potrafiło dbać o siebie, jako integralną część środowiska. Istotną rzeczą jest rozbudzanie i kształtowanie wyobraźni oraz wrażliwości na otaczający świat. Staram się tak organizować spotkania z przyrodą, by były wspaniałą przygodą, magią odkrywania, zachwytu i radości. Odkrywanie świata oparte jest przecież na treściach wpływających z przeżyć, doświadczeń dzieci i przebiega w formie obserwacji, wycieczek, zabaw i swobodnej ekspresji.

Życie klasy polega na relacji nauczyciel–uczniowie–rodzice. Wspólnie planujemy zadania, tj. urządzenie klaso-pracowni, organizacja wycieczek, uroczystości szkolne. Wszyscy uczniowie mojej klasy są członkami Klasowego Koła Przyjaciół Przyrody „Biedronka”. Uczniowie złożyli Przyrzeczenie Ekologiczne, otrzymali legitymacje członka LOP.

Przyjęte do realizacji zadania w programie edukacji ekologicznej oraz pracy Koła realizujemy kierując się hasłem: POZNAJ — ZROZUM — POKOCHAJ — CHROŃ.

Zadania, które zrealizowaliśmy w roku szkolnym 2000/2001 to:

- Urządzenie kąciaków przyrody: hodowla i opieka nad zwierzątkami (szynszyle, papużki, żółw); pielęgnacja roślin doniczkowych.

- Poznajemy świat roślin i zwierząt — obserwacje w terenie.
- Zajęcia dydaktyczne w Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku i Zespole Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostynińsko-Włocławskiego oraz Nadleśnictwie Łąck.
- Wycieczki: ● rajd po hasłem: „Poznajemy pomniki przyrody w naszym mieście” ● ścieżka dydaktyczna w Sikorzu, — „Poznajemy szlak historyczno-przyrodniczy w Brudzeńskim Parku Krajobrazowym” ● „Obserwacje ptaków nad rzeką Wisłą i Skrwą” ● „Pomagamy zwierzętom w schronisku” ● „Życie w lesie” — Nadleśnictwo Łąck ● „Poznajemy zwierzęta w ZOO” ● zajęcia nt. „Jak powstają śmieci — rady na odpady” — wycieczka do Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Kobiernikach.
- Prezentacja piosenek, inscenizacji o tematyce przyrodniczej.
- Organizacja konkursów: ● „Wiedzy przyrodniczo-ekologicznej” ● plastycznego — „Żyj z przyrodą w zgodzie”.
- Prezentacja piękna przyrody — gazetki ścienne.
- Udział w akcji „Sprzątanie świata”.
- Organizacja szkolnych obchodów Dnia Ziemi.
- Dzielenie się wiedzą o przyrodzie, ochronie środowiska.
- Redagowanie pisemka „Przyjaciel Przyrody”.
- Udział w konkursie LOP „Mój las” — III miejsce na szczeblu regionalnym.
- Udział w zajęciach edukacyjnych w gospodarstwie ekologicznym w Grzybowie.

Moje refleksje:

Powyższe zadania to dopiero początek naszej edukacji. Po roku pracy z klasą już wyciągam wnioski. Wiem — to był wspaniały rok, cudowne spotkania dzieci z przyrodą, światem. Wiele już osiągnęliśmy. Przed nami jeszcze dwa lata wspólnej nauki i pracy. Myślę, że przeżycia i doświadczenia moich uczniów będą motywacją do dalszych działań, gdyż: „Z naturą na ty radośniej jest żyć, bo bez niej nie byłoby życia”.

Moje rady dla tych, którzy zechcą iść podobną drogą:

- podnoszenie kwalifikacji zawodowych poprzez udział w warsztatach ekologicznych;
- budowanie współpracy z rodzicami, szukanie ich poparcia i pomocy (możliwe, ale możliwe);
- zapraszanie do współpracy koleżanki i kolegów uczących przedmiotów przyrodniczych;
- szukanie wsparcia merytorycznego w organizacjach ekologicznych (Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku, Zespół Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostynińsko-Włocławskiego, Nadleśnictwa, LOP).

Ewa Kowalczyk
wychowca klasy Id ekologicznej
Szkoła Podstawowa nr 12 w Płocku

WANDALE

WSPÓŁCZESNI

Kto z nas nie lubi spacerów po lesie?

Wędrując po leśnych ścieżkach i brzegach jezior w okolicach Włocławka ile razy wzdychaliśmy, że przydałoby się miejsce, gdzie można by było spokojnie zjeść przyniesione z domu kanapki?

Ile razy patrzyliśmy z niepokojem w chmurzące się niebo, zastanawiając się, gdzie znaleźć schronienie przed nadciągającym deszczem?

Ile razy szukaliśmy wzrokiem ławki, na której moglibyśmy odpocząć i nabrać sił do dalszej wędrowki?

Ile razy zzymaliśmy się na gospodarzy terenu, że nie pomyśleli o zabezpieczeniu naszych potrzeb w tym zakresie?

Przez wiele lat dbałość o wygodę spacerowiczów mogła budzić zastrzeżenia, aż w końcu pod naciskiem mody na edukację ekologiczną coś się zaczęło zmieniać. Pojawiły się tablice informacyjne, drogowskazy, plansze z opisem poszczególnych ekosystemów występujących na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Pojawiły się wreszcie upragnione miejsca, gdzie można spokojnie usiąść, zjeść kanapki, schować się przed deszczem. Pojawiły się WIATY! Wiaty o ciekawej sylwetce, wkomponowane w otoczenie — zbudowane z drewna.

Jak długo trwała nasza radość z ich istnienia? Tydzień, dwa tygodnie, może miesiąc. Bardzo szybko w wiatkach zaczęło brakować ławek, blatów stołów, szczelnego dachu. Z wielką lubością i dużym samozaparciem niektórzy z „turystów” i „miłośników przyrody” przystąpili do dewastacji dopiero co zbudowanych wiat.

Co ciekawe, wszystko wskazuje na to, że wandale sami z chęcią korzystali z udostępnionych im urządzeń. Korzystali do chwili... dopóki nie zaczęli przygasać ognisko, wokół którego się skupili. Jak je mogli podtrzymać? Bardzo prosto. Wszak blisko były dorodne bale, żerdzie i listwy z których zbudowano wiaty. Przecież to świetny materiał do palenia. I tak znikwały w żarze ognia złotówki (wiele złotówek) wysupłane przez leśników na budowę i tak skromnego zaplecza turystycznego. Co gorsze, zniknęła nadzieja, że warto coś pozytywnego zrobić dla strudzonych miłośników przyrody.

Coście myśleli rzekomi „homo sapiens” wrywając kołki i paląc je w ogniu? Jakaż mądrość przyświecała Wam w tym dziele wandalizmu? Przecież wrócić do lasu na kolejny „biwak” (czytaj — „bawangę”).

tekst i fot. *Lestaw Urbankiewicz*

Jadąc z Włocławka wzdłuż Wisły w kierunku Płocka tuż za granicami miasta dotrzecie Państwo do Modzerowa — tu mieszkam. Pracuję w szkole podstawowej, do której dotrzeć można z miasta także z drugiej strony, zjeżdżając z obwodnicy na drogę do Józefowa.

Szkola nasza położona jest przepięknie — wśród pól i lasów. Istny raj dla uczęszczających do niej dzieci.

Także z dorosłych nikt, kto kocha naturę, nie pokrzyżuje się na to, iż los rzucił go właśnie tutaj.

Obrzeże otuliny Parku Gostynińsko-Włocławskiego daje szerokie możliwości obcowania z przyrodą. Potrafimy to docenić. My, nauczyciele, staramy się nasz zachwyt zaszcześcić swoim wychowankom. Sposobności ku temu wiele. Szczególnie teraz, kiedy siłą programu wdramyamy w szkole ścieżkę ekologiczną. U nas nie jest to czysta teoria. Nasi uczniowie mają sposobność spotkać rzesze bażantów, kuropatw, zajęcy, wiewiórek, saren. Nie znam ucznia, który nie widział nigdy dzika czy lisa. Ostatnio podczas spaceru z moją klasą do lasu spotkaliśmy trzy losie. Bajecznie, prawda?

Jeśli dodamy do tego realizowany w szkole program proekologiczny: spotkania z pracownikami parku, z leśnikami, prelekcje, programy artystyczne (ostatnio zajęliśmy się wytyczaniem własnej ścieżki dydaktycznej w lesie) sądzę, iż nie musimy bać się o przyszłość naszych lasów. Myślę, że edukacja ekologiczna zrobi swoje.

Żadne z naszych dzieci nie będzie wrogiem zwierząt, nie zniszczy bezmyślnie roślin wokół siebie. Te dzieci już mają świadomość przyrodniczą i mają też w sobie miłość do flory i fauny. Przyjaźnią się przecież z ptakami, które śmiało przychodzą do okien naszej klasy.

Co roku niemal wszystkie szkoły w Polsce uczestniczą w akcji „Sprzątanie Świata”. Nasi uczniowie biorą w niej udział chętnie. Poza tym często sami, przy okazji różnych zajęć w terenie, zbierają śmieci w pobliskim lesie. Zbierają również makulaturę i puszki aluminiowe (w czym zajęliśmy VII miejsce w województwie).

To cieszy, że uczniom nie trzeba już przypominać o dbałości o czystość środowiska, w którym żyją. Ale martwi fakt, że czasem muszę się przed nimi wstydić za dorosłych, bo ktoś, jeśli nie oni, zorganizował w lesie dzikie wysypiska śmieci? Nierzadko tuż przy tablicy „Wyrzucanie śmieci zabronione”. My z uczniami nie zdołamy tego sprzątnąć. Nie zatrzymamy również samochodów przywożących pełne przyczepy śmieci. Jest chyba zbyt mało kontroli, ostrzeżenia nic nie dają. Dorośli czują się bezkarnie. Śmieci w lesie przybywa... A ja myślę sobie — czy oni nie lubią lasu?...

Iwona Kanarek
Szkoła Podstawowa w Modzerowie

Dorośli nie lubią lasu.

Obserwacje

BEKASIKA (*Lymnocyptes minimus*)

Bekasik *Lymnocyptes minimus*, ptak z rzędu siewkowych *Charadriiformes* do niedawna bardzo rzadko obserwowany w Polsce. Jego pierwotnymi siedliskami są obszary Półwyspu Skandynawskiego oraz Syberii. Zamieszkuje bagna oraz inne tereny wodno-błotne. Gniazdo umieszcza w reguły w wilgotnym otoczeniu porośniętym turzycami.

Dzięki większej penetracji terenu przez ornitologów, okazuje się, że bekasiki są częstymi gośćmi w dolinie Wisły w okolicach Włocławka. Zimą na przełomie lat 1996–1997 zanotowano pierwszy fakt zimowania tego gatunku w byłym województwie włocławskim. Jeden ptak przesiadywał wtedy w dolinie Wisły, w okolicach oczyszczalni ścieków we Włocławku. Ptak został stwierdzony na kamienistym brzegu, wzdłuż kanału zrzutowego oczyszczonej wody do Wisły.

Drugim bardzo interesującym miejscem występowania bekasików w fazie migracji i zimowania jest obszar poniżej zapory we Włocławku. Tam właśnie zaobserwowano największe koncentracje tego gatunku. Od 1997 roku obserwuje się tam regularnie przelotne i zimujące ptaki. Stwierdza się w liczbie 5–8 osobników przesiadujących wzdłuż cieków, przesączających się ze Zbiornika Włocławskiego do Wisły. Tam znajdują odpowiednie warunki do żerowania i odpoczynku w trakcie migracji. Muliste koryto cieków jest prawdopodobnie bardzo obfite w pokarm co przyciąga bekasiki. Wzdłuż cieków rozciąga się gęsta roślinność, w skład której wchodzi trawy, turzycy oraz wierzby będące idealnym schronieniem dla bekasików.

Bekasiki są to ptaki należące do rodziny bekasowatych *Scolopacidae*. W Polsce poza bekasikiem odbywają lęgi takie gatunki, jak bekas kszyc (*Gallinago gallinago*) i dubelt (*Gallinago media*). Bekasik jest najmniejszym i najbardziej skrytym gatunkiem spośród wyżej wymienionych. Dzięki maskującemu ubarwieniu ptak ten jest prawie niezauważalny w terenie. Na brązowoczarnym grzbiecie znajdują się cztery matowozółte podłużne pręgi, które do złudzenia przypominają liście trzciny. W sytuacji zagrożenia ptak przykuca i zastyga w bezruchu. Kiedy człowiek lub drapieżnik zbliża się do ptaka, odchyła się on w jego stronę maskującym grzbietem z jasnymi pasami, a w sytuacji krytycznej odlatuje nagle z odległości nie większej niż kilka centymetrów.

W trakcie kilkuletnich zimowych badań tego gatunku zauważono zmienny dystans ucieczki w zależności od temperatury. W momencie, kiedy temperatura wynosiła około -15°C ptaki wykazywały mniejszą płochliwość, w ekstremalnych sytuacjach można było je schwytać nawet dłonią. Natomiast przy temperaturze powyżej 0°C ptaki zrywały się w odległości nawet do kilkunastu metrów od obserwatora. Ważnym czynnikiem wpływającym na obecność ptaków na danym terenie jest zmienność stanów wody Wisły, spowodowane działaniem zapory. Kiedy stan wody jest stosunkowo niski, ptaki bytują i żerują głównie wzdłuż tamtejszych cieków. Natomiast przy wyraźnie wysokim stanie wody, ptaki gromadzą się w roślinności tuż obok cieków.

W 1997 roku podjęto pierwsze próby zaobrączkowania ptaków na terenach znajdujących się poniżej zapory przez



w okolicach Włocławka

współpracowników Stacji Ornitologicznej w Gdańsku. Ptaki były chwytane za pomocą sieci. Podstawową metodą chwymania było nakrycie siedzącego ptaka siecią, po czym ten zrywał się i zaplątywał w sieć. Następnie był sprawnie wyplątywany i obrączkowany. Do 2000 roku zostało schwytych i zaobrączkowanych dwanaście osobników.

Biologia lęgowa bekasika jest jeszcze bardzo słabo poznana, ze względu na to, iż ptaki umiejscawiają swoje gniazda w niedostrzegalnych miejscach. Dodatkowym utrudnieniem jest ich obserwacja, gdyż są one najaktywniejsze głównie nocą. Za dnia natomiast kryją się w zaroślach tak, że są w zasadzie niedostrzegalne. Badania obrączkowanych ptaków na zimowiskach mogą przybliżyć, choć w niewielkim stopniu, trasę wędrówki oraz stopień powracalności na dotychczasowe zimowiska, znajdujące się w okolicach Włocławka.

Już teraz nastąpiła wyraźna poprawa stanu wiedzy na temat zimowania i migracji bekasika na terenie naszego kraju. Przez to, że udało się w pewien sposób określić biotop, w którym ptaki przebywają w czasie migracji i zimowania na terenie Polski wzrosła liczba obserwacji, a także ptaków schwytych i zaobrączkowanych. Obecnie odwiedzane są przez obserwatorów wszystkie potencjalne miejsca, w których ptaki mogą się znajdować, np.: oczyszczalnie ścieków, spuszczone stawy rybne, rowy melioracyjne, etc. Duże ilości ptaków w czasie przelotu jesiennego stwierdza się na wybrzeżu Bałtyku oraz w północno-wschodniej części Polski.

Miejmy nadzieję, że działania mające na celu poznanie biologii tego gatunku za pomocą obrączkowania dadzą wymierny efekt w postaci dużej liczby wiadomości powrotnych.

Dziękujemy Piotrowi Zielińskiemu i Monice Czyżak ze Stacji Ornitologicznej PAN z Gdańska za przekazanie wielu cennych informacji, które wykorzystaliśmy w artykule.

Lukasz Lamentowicz, Mariusz Lamentowicz
fot. S. Studziński

PTAKI



**OBECNE
W ŻYCIU
I KULTURZE
CZŁOWIEKA**

Orzeł bielik
fot. Maciej Maciejewski

WPROWADZENIE

Nie zdajemy sobie często sprawy z tego, jak ważną rolę w naszym życiu odgrywają różnorakie symbole. Otaczają nas one, oblegają i przenikają, a niekiedy wręcz prześladają. Ich znamiona znajdujemy w niezliczonych przedmiotach.

Zastanówmy się co to takiego jest symbol? Czym jest symbol?

Najczęściej definiuje się go jako umowny przedmiot lub znak wymyślony przez człowieka, spotykany w formie wizualnego sygnału, który zastępuje określony obiekt lub pojęcie. Jego obserwacja przywodzi ów przedmiot lub pojęcie na myśl. Obserwowanie wywołuje określone reakcje w umyśle, pobudzając naszą wyobraźnię i sprawia wrażenie czegoś co istnieje. Odzwierciedla pojęcie rozumowe lub duchowe poprzez formę, która jest niejako jego streszczeniem i wyrażeniem pod postacią konkretnego i werbalnego obrazu. Symbol jest graficzną i uproszczoną ilustracją.

Znaczenie symboli współcześnie, tak jak to było kiedyś, jest ogromne. Dlaczego rozumiemy symbole i zawartą w nich informację odczytujemy szybko, pojmując jej treść automatycznie? Problem ten został wyjaśniony przez etologów, czyli biologów naukowo badających zachowanie (behawior) zwierząt i ludzi. Stwierdzono i wykazano na wielu przykładach, że zachowanie zwierząt i nasze jest w wielu przypadkach odruchowe. W takim instynktownym sposobie zachowanie, postępowanie jest następujące — na określony sygnał (najczęściej wzrokowy) odpowiadamy bezwiednie jakimś szybkim podświadomym działaniem, posiadamy bowiem, podobnie jak większość zwierząt, wrodzoną zdolność do odruchowego, automatycznego reagowania na różnorakie bodźce, które wywołują w nas ściśle określone postępowanie, zachowanie i odczucia. Takie wrodzone rozpoznawanie określonych znaków, które etolodzy nazywają „bodźcami kluczowymi” lub inaczej naturalnymi bodźcami podstawowymi, jest powszechne w przyrodzie. I co ciekawe wszyscy, i to bez wyjątku, reagujemy tak samo na ten sam bodziec. Symbole posiadają ukryte „bodźce kluczowe” albo same nimi są. Najczęściej są „bodźcami ponadnormalnymi”, czyli nienaturalnymi, których odbiór jest mocniejszy i wywołujący silniejszą reakcję.

Zdolność do reagowania na bodźce odbywa się dzięki istniejącemu w nas nerwowo-zmysłowemu mechanizmowi ich odbioru i przetwarzania, który wyzwala reakcję. Nazywany jest on „wrodzonym mechanizmem wyzwalającym” (wmw). Fakt, że reagujemy na różnorakie symbole jest potwierdzeniem, że jesteśmy w taki mechanizm wyposażeni. Orła odbieramy jako odważnego i męznego, obdarzonego silnym i zdecydowanym charakterem. Ma on osłonięte od góry oczy, wąską szparę ustną, a kąty przy nasadzie dzioba są opuszczone w dół. Stwarza to złudzenie

miny człowieka odważnego, zdecydowanie wpatrującego się w odległy cel. Taki człowiek ma zmarszczone brwi, jakby ocieniał swoje oczy, aby lepiej widzieć daleki obiekt. Usta jego są zaciśnięte jak przy wysiłku fizycznym, a ich kąty ściągnięte w dół.

Symbole były czerpane najliczniej z otaczającej przyrody. Człowiek pierwotny wręcz utożsamiał się z nią. Przypisywał jej całe swoje wnętrze, własną duszę, własny język, własne uczucia. Bliski kontakt z przyrodą powodował przypisywanie sobie wielu cech zwierząt obserwowanych w naturze. Dotyczyło to wszystkich prowadzących jawny tryb życia. Do takich zwierząt należą ptaki. Są to stworzenia aktywne głównie w dzień, przez co są dla nas zawsze widoczne. Są one łatwe do spostrzeżenia dzięki wydawanym charakterystycznym głosom i dźwiękom. Dzięki nim łatwo dostrzec nawet te, które prowadzą nocny tryb życia. Zdecydowana większość ptaków to zwierzęta dzienne, tak samo jak my — ludzie. Nie dziwi zatem fakt, że największą liczbę symboli przypisano ptakom. Każdy z gatunków ptaków przejawia swój określony i bardzo charakterystyczny behawior. Do najbardziej fascynujących należały więź partnerska, życie rodzinne, czułość i miłość w opiece nad potomstwem oraz we wzajemnych kontaktach samca i samicy, wierność i wytrwałość, męstwo itp. itd. — ideały do których dąży ludzkość od niepamiętnych czasów. Symbolem siły był i jest orzeł. Naturalnym przeciwieństwem orła jest gołąb, symbol miłości i niewinności. Kruk zaś, ze względu na swoje ubarwienie, pożeranie padliny i żałobne krakanie należał do ptaków złowróżbnych. Skowronek, którego celtycka nazwa brzmi „alan, alauda”, jest symbolem pracowitości, do której zachęca śpiewając od rana. „Al” znaczy wysoko, „aud” śpiew — oznacza to, iż jest to śpiewca pod oblokami. W Polsce, jak napisał nasz znakomity ornitolog i obserwator zachowania ptaków Kazimierz H. Wodzicki, „Od niepamiętnych czasów lud polski nazywa skowronka piewcą Najświętszej Maryi Panny. Przechowuje się gadka pomiędzy ludem, że gdy wróg zbliża się do zniesienia skowronka, wtedy Najświętsza Panna zdejmuje z siebie błękitny płaszcz, nadziany błyszczącymi gwiazdami i gniazdeczko okrywa, blaskiem odstraszać szkodników”. W rzeczywistości skowronek doskonale skrywa swe gniazdo wśród traw i nie lada sztuki wymaga jego odszukanie!!! Symbolika ptaków dotyczy większości ich gatunków, gnieżdżących się w Polsce i w innych krajach. Niektóre są symbolami wyłącznie w naszym kraju.

Zapraszam do lektury cyklu artykułów „Ptaki obecne w życiu i kulturze człowieka”.

dr Michał Kupeczyk
Zakład Biologii i Ekologii Ptaków
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

RZADKIE i ZWIERZĘTA WARMII I MAZUR

W porównaniu z wieloma innymi regionami Polski obszar Pojezierza Mazurskiego charakteryzuje się bardzo bogatym i dobrze zachowanym środowiskiem przyrodniczym. Składa się na to wiele elementów, przede wszystkim brak wielkiego przemysłu. Tereny Warmii i Mazur wyróżniają liczne wody: małe i wielkie jeziora, tysiące oczek polodowcowych, bogate i zróżnicowane torfowiska, wreszcie dobrze rozwinięta sieć niewielkich rzek i strumieni. Prawie 30% powierzchni regionu pokrywają lasy, które pomimo intensywnej eksploatacji wciąż są przeciętnie starsze od lasów w innych częściach kraju. Do największych kompleksów leśnych należą: Puszcza Piska, Puszcza Napiwodzko-Ramucka, Lasy Taborskie i Iławskie, Puszcza Borecka i Romincka. Podobnie jak w innych regionach dominuje krajobraz rolniczy i w zależności od stopnia intensywności gospodarowania, skupia mniej lub więcej walorów przyrodniczych.

Zubr, największy lądowy ssak Europy, na Mazurach zamieszkuje Puszcze Borecką. Ostatnie dziko żyjące żubry dotrwały na terenie dzisiejszych Mazur do połowy XVII w., a ich powrót rozpoczął się w 1962 roku, gdy w Puszczy Boreckiej, na terenie Nadleśnictwa Borki, utworzono Ośrodek Hodowli Zubrów. Był on początkowo placówką zamkniętą, potem, dość przypadkowo, rozpoczęła się wolnościowa hodowla tych ssaków. Obecnie na terenie Puszczy wolno żyjąca populacja liczy 45–50 osobników, ponadto 4 żubry żyją w tzw. rezerwacie pokazowym.

Kolejny nasz największy ssak — **łoś**, będący największym przedstawicielem jeleniowatych na świecie, zasiedla region w liczbie zaledwie około 150 osobników. Cała polska populacja oceniona jest obecnie na około 1800 losi. Wielki spadek liczebności w porównaniu z 1985 rokiem, gdy w Polsce żyło 6500 losi, spowodowany był silną redukcją przeprowadzoną na początku lat dziewięćdziesiątych. Na Mazurach, z uwagi na niski stan liczebności, nie są one obecnie pozyskiwane łowiecko. Największa ostoja tych ssaków obejmuje południowo-wschodnie krańce Puszczy Piskiej (Nadleśnictwo Pisz), teren poligonu Orzysz i jego obrzeża (Nadleśnictwo Drygały), środkową część Doliny Wielkich Jezior, tereny pogranicza z Rosją (Nadleśnictwa: Srokowo, Bartoszyce, Czerwony Dwór i Gołdap).

Kolejnym godnym uwagi ssakiem regionu, który umieszczony jest na kartach „Polskiej czerwonej księgi zwierząt”, jest **wilki** — obecnie największy drapieżnik Warmii i Mazur. Populacja mazurska, choć jedna z prężniejszych w Polsce, nie była dotychczas przedmiotem bliższych badań i niejako pozostawała w cieniu wilków karpaccich czy białostockich. Na Warmii i Mazurach wilki zasiedlają kilka obszarów, które mają charakter stałych ostoi. Należą do nich: południowa część Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej (przede wszystkim tereny nadleśnictw: Szczytno, Jedwabno i Wielbark), środkowa i południowa część Puszczy Piskiej (nadleśnictwa: Maskulińskie i Pisz), obszar poligonu Orzysz, Puszcza Borecka i Lasy Skaliskie, Puszcza Romincka i teren położony pomiędzy tymi dwoma kompleksami, a także lasy Nadleśnictwa Górowo Iławeckie. Co jakiś czas drapieżniki te spotykane są też w innych kompleksach leśnych, nie widać jednak udanych prób zasiedlenia na trwałe nowych obszarów. Młode rodzą się najczęściej w norach, usytuowanych w najbardziej odludnych i mało penetrowanych fragmentach kniei, często w głębi rozległego młodnika, uprawy leśnej, na wyniesieniu wśród bagien. Mazurskie wilki, choć objęte są ochroną gatunkową, nadal często padają od kul myśliwych-kłusowników i giną w wypadkach. Wielkość populacji zasiedlającej obszar Pojezierza Mazurskiego ocenia się na 70–80 osobników i przypuszczalnie od lat utrzymuje się ona na stałym poziomie.

Znacznie mniej korzystnie przedstawia się sytuacja **ryśia**, którego liczebność ocenia się aktualnie na zaledwie kilka osobników. Zasiedlają one obecnie tylko Puszcze Romincką i Borecką oraz Lasy Skaliskie. Jeszcze 20 lat temu ryś występował regularnie także w wielu innych kompleksach leśnych Warmii i Mazur; m.in.: w okolicach Olsztyna, Barczewa, w południowej części Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej i w Puszczy Piskiej. Główne przyczyny zaniku to przede wszystkim odstrzały i wnykarstwo. Obecnie, w porównaniu do lat osiemdziesiątych, pogorszyła się też baza pokarmowa, zmniejszyła się liczba podstawowych ofiar: saren, cieląt jeleni oraz zająców.

W przeciwieństwie do ryśia, doskonale ma się mazurska populacja **wydry**. Ten drugi, pod względem wielkości, przedstawiciel łasicowatych zasiedla cały region i jest na większości zbiorników wodnych, a także na rzekach i licznych strumieniach. Trudno o szczegółową ocenę liczebności dla regionu Warmii i Mazur, ale można przypuszczać, że waha się ona pomiędzy 1500 a 2000 osobników. Pewnym wyznacznikiem jej wysokiego poziomu jest duża liczba martwych wydr zabijanych przez pojazdy na drogach, szczególnie w sąsiedztwie jezior.

ZAGROŻONE

Również bardzo dobra jest sytuacja **bobra** (podobnie jak w całej Polsce). Obecnie te wielkie gryzonie występują praktycznie na terenie całego regionu, od najwcześniej zasiedlonych obszarów położonych na północy, wzdłuż granicy z Rosją i Litwą, po krańce południowe, graniczące z Mazowszem. Aktualnie na Warmii i Mazurach bytuje około 5 tys. bobrów, lokalnie powodują one szkody w gospodarce rolnej i leśnej. Generalnie jednak bobry naprawiają wielkie zniszczenia jakich dokonał człowiek w wyniku odwadniania terenów i obniżania poziomu wód gruntowych.

Spośród wielu innych cennych i rzadkich gatunków ssaków jakie zamieszkują Pojezierze Mazurskie, należy wymienić dwa gatunki pilchowatych — bardzo rzadką, stwierdzoną dotychczas tylko na jednym stanowisku **popielicę** i nieco częstszą **orzysznicę**, której występowanie stwierdzono między innymi w Puszczy Boreckiej i w okolicach Giżycka.

Szczególnym wyróżnikiem regionu są ptaki. Mazury znane są zwłaszcza z obfitości dużych gatunków. Żyją tu największe lub jedno z największych populacji takich gatunków, jak: **bocian biały**, **labędź**, **kormoran**, **czapla siwa**, **żuraw**, **orzeł bielik**, **orlik krzykliwy**. Bocian biały mógłby z powodzeniem stanowić symbol regionu. Obszar Warmii i Mazur zamieszkuje największa w Polsce populacja, licząca około 10 tys. par. Szczególną osobliwością są kolonie bociana, spośród których największe, skupiające po 42 gniazda, znajdują się w miejscowości Żywkowo i Szczurkowo, położonych na granicy z Rosją. W przeciwieństwie do poprzedniego gatunku — mało znany bocian czarny występuje na terenie Warmii i Mazur w liczbie około 100 par i od lat liczba par tych ptaków utrzymuje się na jednakowym poziomie. Rozpowszechnionym gatunkiem stał się kormoran czarny. Koczujące ptaki spotkać możemy od wiosny do jesieni na większości jezior. Gatunek ten gniazduje w koloniach, spośród których największa usytuowana jest na Mierzei Wiślanej — w Kątach Rybackich, gdzie w 1999 roku gniazdowało około 6900 par. W ciągu ostatnich dziesięcioleci wzrosła liczba żurawi, labędzi niemych, częściowo też czapli siwych i gęsi gęgawy.

Obszar Pojezierza Mazurskiego zasiedlają największe w Polsce populacje orla bielika, liczące około 150 par i orlika krzykliwego — około 400 par. Drapieżniki te można obserwować praktycznie we wszystkich zakątkach regionu, choć bieliki wyraźnie liczniej w sąsiedztwie jezior. Ponadto region Warmii i Mazur zamieszkuje oba gatunki kań: czarna i rdzawa, liczny jest błotniak stawowy, znacznie rzadszy błotniak popielaty, a wielką rzadkością — błotniak zbożowy.

Pojezierze Mazurskie jest ważną ostoją dwóch ginących kuraków leśnych: **jarzabka** i **cietrzewia**, którego liczebność oceniana jest na około 400 osobników (co stanowi

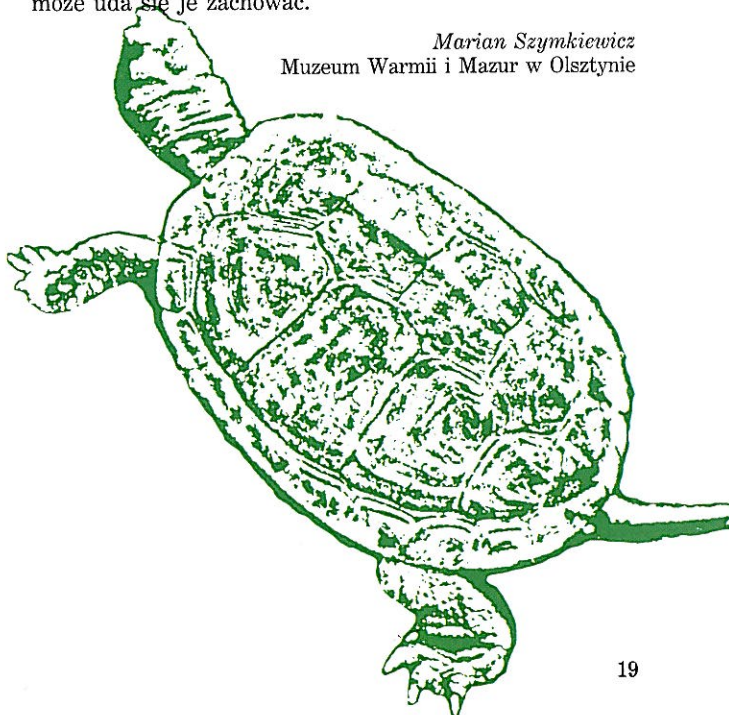
20% populacji polskiej). Spośród chrusieli w miarę często spotykany jest **derkacz**, występują także, znikające w skali kraju, populacje **wodnika**, **kropiatki** i **zielenki**. W ciągu ostatnich 15 lat w regionie zaczęła gniazdować mewa srebrzysta, a także **rybitwy: białowa** i **maloskrzydła**; natomiast od lat nie ma informacji o legach **miny małej**. Obszar Warmii i Mazur jest ważnym miejscem występowania kilku gatunków rzadkich sów: **puchacza**, **włochatki** i **puszczyka uralskiego**, a także rzadkich gatunków **dzięciołów: białogrzbiatego**, **trójpalczastego**, **zielonosiwego**. Zachowało się tu jeszcze około 20 par **krasiek**, spośród około 100, jakie występują na terenie Polski. Spośród drobnych ptaków wróblowych na uwagę zasługują takie: **wodniczka**, **podróżniczek**, **wąsatka**, **drożdżak**, **swiśnik** i **zielonawa**. Sporadycznie odbywa legł **pluszcz**.

Spośród gadów największą osobliwością jest **żółw błotny**, spotykany na kilkunastu stanowiskach, głównie w okolicach Mragowa, Mikołajek, Olsztynka, Nidzicy, Giżycka. Dla tego gatunku utworzono dwa rezerваты przyrody o dwa użytki ekologiczne.

Teren Warmii i Mazur zamieszkuje szereg rzadkich i ginących owadów, a wśród nich są barwne motyle, niektóre chrząszcze i szarańczaki. Do wielkich rzadkości należą m.in.: **niepylak mnemozyna**, **szlaczkoń torfowiec**, **osadnik wielkooki**, **paź żeglarz**, **modraszek arion**, a spośród chrząszczy i szarańczek: **pachnica**, **biegacz obrzeżony**, **trajkotka czerwona**.

W dobie szybkich przemian, jakim podlega nasz kraj, w tym Pojezierze Mazurskie, byt wielu wymienionych wyżej gatunków jest poważnie zagrożony. Jeśli zwyciężą racje przyrodników i poszanowanie dla przyrody, to być może uda się je zachować.

Marian Szymkiewicz
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie



ekologiczne aspekty

OGRODÓW
I PARKÓW

na Kujawach wschodnich

Witkowo (ziemia dobrzyńska)
— zespół pałacowo-parkowy

Na określenie obiektów kształtowanych przy zastosowaniu rzeźby terenu, tworzywa roślinnego i wody używane są różne terminy. Najstarszy z nich to ogród, czyli miejsce uprawy roślin, głównie w celach ozdobnych i użytkowych, drzew, krzewów, ziół, kwiatów. Pierwsze ogrody powstawały już w starożytnej Mezopotamii, Grecji i Rzymie. Tworzono je w czasach średniowiecza, renesansu, baroku i w czasach nowożytnych. Wygląd i funkcja ogrodów ulegały zmianom w zależności od stylu jaki dominował w danej epoce.

Wraz z przemianami architektury rezydencjonalnej, gdy zamki zastępowane były pałacami, zmieniał się także charakter zagospodarowania terenów wokół siedzib. Szczególnie od początku XVIII wieku zaczęły powstawać założenia parkowe, które rozciągały się na znacznych przestrzeniach. W zależności od funkcji jakie spełniały tereny zielone wokół dworów, pałaców i rezydencji wyróżniano: ogród spacerowy, czyli park; owocowy — sad i wirydarz, czyli ogród kwiatowy, botaniczny.

Najpiękniejsze zespoły pałacowo-parkowe powstawały w XVIII wieku we Francji. Najslawniejszym twórcą i planistą francuskiego stylu ogrodowego był André Le Nôtre. Jego dziełem są między innymi ogrody w Vaux-le-Vicomte i Wersalu. Parki te to swoiste dzieła sztuki z długimi alejami drzew, fontannami, basenami, wodotryskami, labiryntami

krzewów, grotami, tajemniczymi ustroniami, oranżeriami, posągami, czasem z pawilonem bilardowym, amfiteatrem, kręgielnią.

Również w XVIII wieku, w Anglii, powstał inny typ parku. Jego twórcą był William Kent, planista, który zaczął kształtować przestrzenie zielone odwzorowujące naturę. Imitowały one dziki krajobraz, sypnymi w tym celu wzniesieniami, budowanymi atrapami grot i ruin zamków (i innych budowli). Ten typ ogrodu upowszechnił się w Europie w okresie romantyzmu.

Moda na zakładanie parków nie ominęła również Polski. Przykładem barokowego parku w stylu francuskim jest park w Wilanowie. Charakteryzuje się on dekoracyjnymi parterami o motywach kół, palmei, lili, szpalerami drzew. Wśród tych elementów zieleni rozmieszczone są posągi, sarkofagi, altany, fontanny, oranżerie. Całości dopełnia staw, wzdłuż którego biegnie kilkusetmetrowa promenada.

Na terenie Kujaw wschodnich intensywny rozwój zespołów pałacowo-parkowych nastąpił w XIX wieku. Powstawały wtedy głównie parki krajobrazowe, których cechą było wkomponowanie ich w otaczający je krajobraz. Park krajobrazowy, zwany inaczej angielskim, powstał, jak wspomniano wyżej, w XVIII wieku w Anglii i stamtąd rozprzestrzenił się na teren całej Europy.

Do dzisiaj na terenie dawnych Kujaw brzeskich (obecne terytorium w przybliżeniu powiatów włocławskiego, radziejowskiego i aleksandrowskiego) przetrwało 215 zespołów pałacowo-parkowych i parkowych, które są ważnym elementem naszego kulturowego krajobrazu i zarazem środowiska naturalnego. Obecnie zajmują one powierzchnię około 1000 ha, ale jeszcze przed II wojną światową powierzchnia ta była około dwukrotnie większa.

Czym charakteryzowały się parki krajobrazowe, które rozpowszechniły się na Kujawach? W jakim zakresie miały one znaczenie dla środowiska naturalnego? Na te pytania postaramy się odpowiedzieć w niniejszym artykule.

W każdym parku krajobrazowym możemy wyróżnić niezbywalne elementy składowe, to jest nieregularnie rozmieszczone aleje i odchodzące od nich ścieżki, powierzchnie trawiaste z występującymi różnymi formami roślinności z dominacją drzewiastych. Nieodłącznym elementem tego krajobrazu są także różne zbiorniki wodne — stawy, jeziorka, rzeczki, strumienie. Były one naturalnym elementem środowiska lub też tworzono je sztucznie na potrzeby parku.

Obsadzanie otoczenia dworskiego roślinnością miało na celu nie tylko podniesienie jego walorów estetycznych, ale spełniało również wiele funkcji ekologicznych. Parki przyczyniały się do wytworzenia odpowiedniego, właściwego mikroklimatu. Roślinność drzewiasta i krzewiasta ograniczała działalność wiatrów, zatrzymywała wilgoć. Była ona również zaporą przed przemieszczającą się glebą w okresach suchych oraz śniegu w zimie. Zapobiegała erozji powietrznej i wodnej. Roślinność, zwłaszcza zadarniająca, czyli trawy, ograniczała znacznie parowanie wody z powierzchni gleby. W parkach na terenie Kujaw wśród form drzewiastych dominowały: modrzewie, brzozy, topole, jesiony, olsze, kasztanowce, wiązy, wierzby. Ambicją właścicieli parków było zgromadzenie w nich jak największej liczby gatunków drzew. Sprowadzano je nawet z najodleglejszych części świata, jak Chin, Japonii, Ameryki. Gatunkami aklimatyzowanymi były: świerk kaukaski, jodła, jabłoń kwiecista, cyprysik groszkowy (obecnie występujący na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Lubrańcu), sosna himalajska, platany (występujące w parku w Osieczu Wielkim). Z krzewów na uwagę zasługują śnieguliczka, jaśminowiec, ligustr, forsycja, tawuła, irga. Dużą popularność w parkach krajobrazowych zyskał bluszcz pospolity (obecnie roślina bardzo rzadko występująca w środowisku naturalnym, będąca pod ochroną).

Dopełnieniem koncepcji ogrodu były śródleśne polany z ogromną różnorodnością roślin kwiatowych (krokusy, szafrany, rumianki, niezapominajki, kosańce). W sąsiedztwie domu roślinność miała charakter bardziej regularny i uporządkowany. Tworzono klomby, rabaty, gazony, labirynty, żywopłoty, aleje drzew, np. aleja kasztanowa w Baruchowie, aleje lipowe w Kamiennie.

Dzięki różnorodności gatunków roślin, parki były odpowiednim siedliskiem dla wielu gatunków owadów i zwierząt. Bogata flora zapewniała doskonałe warunki do rozwoju pszczelarstwa. Pszczoły, które



Kamienna — dworek i park



Kamienna — kaplica



Zespół dworsko-parkowy w Kłóbce

przynosiły wymierne korzyści gospodarzom (miód, wosk, pyłek), w dużym stopniu przyczyniały się do procesu zapylenia i generowania roślin.

Naturalne zagłębienia terenu wypełniano niekiedy wodą. Zakładano stawy, które, oprócz funkcji hodowlanych, pełniły także rolę zbiorników przeciwpożarowych, a przede wszystkim — cieków retencyjnych (gromadzących wodę z najbliższego obszaru).

Siedliska wodne charakteryzowały się bardzo dużą różnorodnością roślin i zwierząt. W strefie przybrzeżnej występowały sity, trzcina, tatarak, turzyce. Na powierzchni wody unosiły się piękne grążele żółte i grzybnienie białe. W strefie toni wodnej występowały moczarka, rogatek, wywłócznik, rdestnica, mech wodny, będące pożywieniem dla błotniarek, zatoczków. Przy dnie strefy brzegowej spotkać można było raki.

Woda była także środowiskiem życia i rozwoju wielu gatunków owadów. W okolicach akwenów występowały licznie płazy, których cykl rozmnażania nieodłącznie związany jest z wodą (jak salamandry, ropuchy, kumaki, żaby). Szczególną popularnością cieszyła się hodowana, także w specjalnych terrariach, rzekotka drzewna, jedyny przedstawiciel rodziny żab drzewnych. Według powszechnego niegdyś mniemania, miała ona służyć do przewidywania pogody.

Różnorodność gatunków występujących w parkach przyczyniała się do utrzymania równowagi biologicznej.

Reasumując, należy stwierdzić, że parki spełniały rolę estetyczną, rekreacyjną, wypoczynkową, zdrowotną, klimatyczną. Były także ważnymi i swoistymi siedliskami roślin i zwierząt. Aby mogły spełniać i dziś swoje funkcje, należy otoczyć je opieką i ochroną. Są one obecnie obiektami środowiska kulturowego, podlegającymi prawnej ochronie. Niestety, ogranicza się ona głównie do zakazu ich dewastacji, natomiast do wyjątków zaliczyć można przypadki ich właściwej konserwacji i rekułtywacji. Po 1945 roku parki ulegały systematycznemu niszczeniu. W zdecydowanej większości zespoły pałacowo-parkowe przejęte zostały przez skarb państwa i przekazane w użytkowanie PGR-om i innym instytucjom państwowym, których pracownicy nie czuli się współodpowiedzialni za ich stan zachowania i dalsze losy. Wiele parków bezpowrotnie znikło z naszego krajobrazu. Tereny, na których się znajdowały przeznaczane były na działalność rolniczą (pola uprawne). Usunięcie ze znacznej powierzchni roślinności parkowej przyczyniło się do znacznego przesuszenia ziemi, czego skutkiem jest stepowanie gleb, szczególnie widoczne na Kujawach wschodnich. Nadmierne nawożenie przyczyniło się do wystąpienia procesu eutrofizacji zbiorników wodnych, który jest wynikiem wprowadzenia substancji organicznych do ekosystemów wodnych. Liczne substancje odpadowe, wytwarzane w wyniku działalności człowieka, oraz nawozy stosowane na polach uprawnych zawierają substancje mineralne, takie jak związki azotowe i fosforany. Jeśli przedostaną się one do wody, działają jak nawóz i mogą spowodować zakwity glonów, które doprowadzają do gwałtownego spadku poziomu tlenu w wodzie, w następstwie czego giną inne organizmy żywe. Stosowanie chemicznych środków ochrony roślin, w tym głównie insektycydów (środków owadobójczych) i rodentocydów (niszczących gryzonie), spowodowało niszczenie wielu gatunków poza docelowymi. Zachwiało to znacznie równowagę biologiczną. Brak niektórych gatunków owadów był przyczyną intensywnego wzrostu liczebno-

ści innych, szczególnie roślinożerców (zwłaszcza szkodników drzew — brudnica mniszka).

Ogrody zabytkowe ulegały i ulegają nadal niszczeniu z rozmaitych przyczyn: naturalnych, zdarzeń losowych (takich jak wojny, pożary), braku opieki, wadliwej gospodarki. Obecnie drzewostan często wycinany jest na opał przez przypadkowych użytkowników (parki w Redczu, Sokołowie, Łani).

Listę zagrożeń, przed którymi należy chronić zabytkowe obiekty parkowe, dobrze ilustrują zalecenia Międzynarodowego Komitetu do spraw Ogrodów Historycznych (wyspecjalizowanej agencji Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków — ICOMOS, afiliowanego przy Międzynarodowej Federacji Architektów Krajobrazu — IFLA). Zalecenia te definiują pojęcie ogrodu historycznego, będącego „[...] kompozycją architektoniczną i roślinną, która z punktu widzenia historii i sztuki, stanowi wartość dla ogółu społeczeństwa”. Komitet stwierdza, że „ogrody historyczne pomimo starań i troski, którymi są otoczone, są zawsze zagrożone przez upływający czas i przez działalność człowieka; w szczególności grozi im: degradacja elementów architektonicznych i rzeźbiarskich, starzenie się i brak ochrony plantacji, zmniejszenie walorów estetycznych pod wpływem rozwoju przemysłowego, niekontrolowany rozwój miast, skażenie powietrza, przemiany obyczajowe, nie docenienie problematyki ogrodów przez ustawodawców, społeczeństwo a nawet przez tych, którzy się nimi opiekują [...]”.

Na zakończenie można przypomnieć opis parku w Świeszu na Kujawach, pochodzący z okresu Księstwa Warszawskiego (1807–1815), sporządzony przez wybitnego polskiego literata Franciszka Salezego Dmochowskiego: „Lecz ozdobą majątności był ogród, obsadzony lipami i szpalerami lipowymi przecięty. Prawie był tak obszerny jak Ogród Saski. Wokoło ciągnęły się dwa rzędy wysokich lip i z daleka czyniły ten ogród podobnym do pięknego gaju. W środku było sześć kwater przedzielonych podwójnymi szpalerami z drzew lipowych. Naprzeciw dworu usypane tarasy dochodziły aż do kanału, zasilanego wodą z jeziora. Niemało takich dworów i ogrodów ozdabiała Kujawy za moich lat młodocianych. Wspomnę tylko Gradów, Dąbie, Lubraniec, Wierzbice i Płowce”.

Lozanna Bokota i Magdalena Stocka
fot. Grzegorz Budnik

W artykule wykorzystano opracowania i materiały:
— Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków Delegatura we Włocławku, Ewidencja Parków.

— Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych — informacje bieżące, Warszawa 13.12.1985.

— J. Bogdanowski, *O dawnych ogrodach, altanach i krajobrazowych spacerach*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemię polską i udział ich w życiu narodu*, Kraków 1995.

— W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1964.

— L. Majdecki, *Historia ogrodów*, wyd. II, Warszawa 1981.

— M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998.

— *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, t. 1, cz. 1, pod red. S. Kumłowskiego, Włocławek 2000.

Konstytucyjne prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (DzU z 1997 r., Nr 78, poz. 483) w art. 74 ust. 3 stanowi, iż „każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska”. Prawo to jest jednym z przejawów jawności życia publicznego i jednym z podstawowych standardów demokratycznego państwa.

Ma ono charakter prawa podmiotowego, z którego korzystać może każdy człowiek na terytorium RP. Będą to przede wszystkim osoby posiadające obywatelstwo polskie, ale także cudzoziemcy i bezpaństwowcy. Tym samym przepis art. 74 ust. 3 ustawy zasadniczej jest regulacją szerszą niż postanowienia art. 61 Konstytucji, który określa generalnie dostęp do informacji, ale tylko przysługujący obywatelowi w zakresie działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. W art. 74 ust. 3 chodzi bowiem o prawo każdego do wszelkich informacji o stanie i ochronie środowiska. Tak więc, o ile na podstawie art. 61 można między innymi żądać udzielenia informacji przez organ władzy publicznej o udzielonym zezwoleniu na wycinkę drzew, to prawo do informacji o tym ile drzew zostało rzeczywiście wyrębanych nie ma oparcia w tym przepisie. Jednak informacji takiej można oczekiwać właśnie na podstawie art. 74 ust. 3. Podkreślenia wymaga, iż takie prawo podmiotowe znane jest także rozwiązaniom międzynarodowym oraz prawu Unii Europejskiej.

Prawa do informacji o stanie i ochronie środowiska można dochodzić tylko w granicach określonych w ustawie, co powoduje, że Konstytucja może być stosowana w tym przypadku jedynie pośrednio (art. 81). Zatem o realizacji omawianego prawa rozstrzyga ustawodawstwo zwykle, jednak nie ma w przedmiotowym zakresie kompleksowej regulacji prawnej. Przykładowo istotne postanowienie zawiera ustawa z dnia 20 lipca 1991 roku o Inspekcji Ochrony Środowiska (DzU z 1991 r., Nr 77, poz. 335, z późniejszymi zmianami), zgodnie z którą organ ten zapewnia informowanie społeczeństwa o stanie środowiska

(art. 28 ust. 1). Przepis ten jest jednak zbyt ogólny, bowiem nie wskazuje jak ten obowiązek ma być realizowany — w jakiej formie, jak często, z jaką dokładnością. Ponadto prawo przewiduje istnienie publicznie dostępnych rejestrów służących realizacji prawa do informacji. W szczególności są to rejestry opłat (np. za emisję substancji zanieczyszczających) i kar pieniężnych (np. za przekroczenie dopuszczalnej wielkości emisji hałasu, usuwanie drzew lub krzewów bez zezwolenia). Niemożność bezpośredniego stosowania Konstytucji w dochodzeniu prawa z art. 74 ust. 3 skutkuje również tym, że brak odpowiednich regulacji ustawowych może rodzić obawę co do jego urzeczywistnienia w praktyce. Postulować zatem należy przygotowanie pełnej regulacji ustawowej w omawianym zakresie.

Zagwarantowane w ustawie zasadniczej prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska ma znaczenie szczególne, bowiem posiadanie wiedzy w tym zakresie warunkuje podejmowanie przez obywateli działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

Radosław Krajewski
WSHE we Wrocławku

Literatura:

- B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1999.
- J. Jerzmański, *Ochrona środowiska*, [w:] *Encyklopedia. Prawo. Nie tylko dla prawników*, Bielsko-Biała 2000.
- Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, pod red. J. Bocia, Wrocław 1998.
- A. Lipiński, *Elementy prawa ochrony środowiska*, Kraków 2000.
- W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 2000.

